

IV. RECENZJE I SPRAWOZDANIA Z KSIĄŻEK

ANTONI ZAJĄC
Uniwersytet Rzeszowski

Kazimierz Denek, *Aksjologiczne aspekty edukacji szkolnej*, Wyd. A. Marszałek, Toruń 1999, ss. 196

Końcem 1999 r. na rynku księgarskim ukazała się kolejna książka prof. Kazimierza Denka, która powinna stać się obiektem pogłębionej dyskusji na radach pedagogicznych wszystkich typów szkół. Dotyczy ona bowiem tak istotnego zagadnienia – jak wartości w edukacji szkolnej. Niebawemu postępowi naukowemu i technicznemu, ułatwiającemu pracę i życie, towarzyszą zjawiska patologiczne, jak „[...] fundamentalne kwestionowanie i odrzucanie wartości uprawnionych przez tysiąclecia, rozpad tradycyjnie pojmowanej rodziny, akceptacja swobód i odrzucanie zobowiązań, kult pieniądza i konsumpcji, pogarda dla etosu pracy i autorytetów”. Staramy się ostatnio (świat i my) odrobić stracony dystans aksjologiczny. Od wieków zaburzałyśmy harmonię naturalnego związku emocji i poznawania. W edukacji szczególnie dbaliśmy o rozwój sfery intelektualnej opartej na rozumie, wiedzy, logice, natomiast sfera afektywna (linia serca, emocji, uczuć) została zaniedbana. Jakże słuszne wydają się tezy Profesora o konieczności pogłębienia tendencji formułowania celów edukacji szkolnej według następującej hierarchii: wprowadzenie młodzieży w tradycję i kulturę narodową (przy jednoczesnym zrozumieniu i poszanowaniu kultury innych narodów i cywilizacji), wyposażenie w system wartości, umiejętności i wiedzy. „Poszukuje się edukacji, która zapewni absolwentom szkół [...] rozwijanie takich cech osobowości, jak: aktywność, współpraca, współdziałanie, samorządność, przedsiębiorczość, zdolność sprostania wymogom gospodarki wolnorynkowej, wrażliwość humanistyczna, szacunek do wartości wyższych i motywacja do bezinteresownych działań społecznych, pogłębiona humanistycznie motywacja wyborów, decyzji i działań, duża kultura moralna i uczuć, umiejętność do zachowań empatycznych (otwartość na drugiego człowieka), nawiązywanie kontaktów, prowadzenie negocjacji, uspołecznienie, budowanie więzi międzyludzkich, odrzucenie modelu życia zdominowanego przez »mieć« na rzecz »być«, poczucie godności i kreatywności działania”.

W podobnym stopniu jak w całym społeczeństwie, tak i wśród nauczycieli zauważa się kryzys wartości, wypalenie, znalezienie się „na rozdrożu”; co wybrać, jak żyć, co preferować? Ukierunkowaniem poszukiwania odpowiedzi na te wątpliwości są doskonale dobrane przez prof. Kazimierza Denka dwa motta, jedno poprzedzające *Wstęp* – „Pytanie o wartości – to przecież [...] pytanie o kompas, według którego mamy się orientować, gdy szukamy

drogi w życiu” (W. Weisenberg), a drugie występujące przed *Zakończeniem* – „Idealny są jak gwiazdy. Jeżeli nawet nie możemy ich osiągnąć – to należy się według nich orientować” (G.B. Shaw).

Wszystkim poczynaniom zmian edukacji w Polsce powinno przyświecać dążenie do lepszej szkoły, czyli takiej, która wprowadzi młode pokolenie w życie sensowne i wartościowe. Temu została podporządkowana tematyka pracy ujęta, poza *Wstępem* i *Zakończeniem*, w siedmiu rozdziałach. W rozdziale pierwszym, *Istota wartości i ich znaczenie w edukacji szkolnej*, podjęto próbę odpowiedzi na pytania: Co stanowi istotę wartości? Czym są one w edukacji szkolnej?

W poszukiwaniu odpowiedzi na pierwsze z pytań Profesor przedstawia trafnie dobrane pedagogiczne refleksje na temat istoty wartości wielu znanych autorów. Nie ma to nic wspólnego z cytologią, lecz stanowi wielopłaszczyznową syntezę różnych ujęć wspartą osobistym namysłem. Odpowiedź na drugie z wyżej przedstawionych pytań zawrzeć można w zdaniu: Najbardziej racjonalnym celem dla nauk o edukacji i praktyki szkolnej jest poszukiwanie sensu życia. Wyraża go świat wartości. Są one podstawą tożsamości, podmiotowości, fundamentem zdrowia psychicznego i autokreacji uczestników procesu kształcenia. Ich rozpoznawanie, rozumienie, akceptowanie i respektowanie staje się dziś wyzwaniem edukacyjnym.

Kategorie wartości to tytuł rozdziału drugiego. Na bazie odwołań do licznych źródeł przedstawiono w nim klasyfikacje wartości. Bliżej omówione są te wartości, które mają podstawowe znaczenie w edukacji i naukach o niej. Punktem odniesienia jest transcendentna triada wartości: prawda, dobro i piękno przedstawiona przez Platona w *Fajdrosie*. W *Uczcie* ten wielki myśliciel dowodził, że pośrednikiem między dobrem i pięknem jest miłość, która jest środkiem do poznania prawdy. Za J. Tischnerem można powtórzyć, nie ma dla człowieka, zwłaszcza dla nauczyciela, piękniejszego przeżycia, jak odzyskiwanie wolności, pytając o prawdę. Jakże słusznie Kazimierz Denek podkreśla: „Społeczeństwo demokratyczne, które z takim trudem budujemy w Polsce, nie jest możliwe bez jego obywateli, którzy w swym postępowaniu kierują się świadomą, własną i wolną odpowiedzialnością oraz uniwersalnymi wartościami”.

W rozdziale trzecim, *Odczytywanie, klasyfikacja i techniki wartości oraz ich związek z celami edukacji szkolnej*, można znaleźć interesujące omówienie takich kwestii, jak: interpretacje wartości w różnych aspektach, relacja między wartościami, związek między wartościami a człowiekiem, klasyfikacja wartości i jej techniki, wartości jako źródło celów kształcenia i wychowania. Ważne jest, by Polska weszła do Europy ze swymi wartościami, nie dostosowując się bezkrytycznie i ślepo do zachodnich obyczajów. Dzięki temu Europa stanie się bogatsza kulturowo.

Na rozdział czwarty zatytułowany *Wartości preferowane przez młodzież, studentów i nauczycieli*, składa się przedstawienie rezultatów badań różnych autorów odnośnie rozpoznawania wartości. Pocieszające jest, że młodzież opowiada się za wartościami uniwersalnymi, społecznymi (rodzina, wolność), moralnymi (miłość, przyjaźń, uczciwość, sprawiedliwość), witalnymi (zdrowie, życie) i pragmatycznymi (praca). Nie dostrzegane są wartości estetyczne i patriotyzm. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt prezentacji bardzo szerokich badań własnych, przeprowadzonych wśród uczniów szkół podstawowych, liceów ogólnokształcących, szkół zawodowych, studentów i nauczycieli (w sumie 1872 respondentów).

Obecnie mało jest książek łączących dociekania teoretyczne z empirią, dlatego tym cenniejsza jest ta publikacja. Można znaleźć tutaj, w różnych zestawieniach statystycznych (opracowanych wzorcowo), wiele interesującego materiału porównawczego. Uogólniając wyniki, Kazimierz Denek pisze: „Młodość uniesiona skrzydłem miłości i przyjaźni głosi pochwałę wolności. Natomiast wiek dojrzały składa hołd zdrowiu i życiu, grzejąc się przy blasku rodzinnego ogniska. Uczniowie i studenci cenią ojczyznę w stopniu dalece wyższym niż czynią to ich nauczyciele. Ale kto nauczył młodych takiej postawy? Kto ślubował kształcić i wychowywać młode pokolenie w duchu umiłowania Ojczyzny? Zastanawiający pozostaje jednak fakt, że nauczyciele nie urzeczywistniają z mocą uczniów tej wartości w swym życiu. Umiłowanie Ojczyzny jest więc postawą służbową?

Uczniowie i studenci czerpią od nauczycieli poczucie odpowiedzialności, godności, uznanie dla wiedzy i mądrości. Nauczyciele uczą się od swych młodszych uczestników procesu dydaktyczno-wychowawczego szacunku dla przyjaźni, prawdy i dobra. [...] Poszukiwania badawcze nad wartościami zwracają uwagę na fakt, że nadszedł kres powszechnie krążących stereotypów: *»polska wieś to patriotyzm i bogobojność«, »młodzi myślą tylko o przyjemnościach«, »bohaterstwo jest powszechnie doceniane«* lub *»jesteśmy tolerancyjni«*”.

Można przypuszczać, że wyniki tychże badań, ukazujące dewaluację patriotyzmu, a także zniknięcie z naszych mass mediów takich pojęć, jak: „Ojczyzna”, „patriotyzm”, „umiłowanie Ojczyzny”, „Mała Ojczyzna”, skłoniły Profesora do napisania piątego rozdziału poświęconego w całości jednej wybranej wartości – *Ojczyźnie*. Jest to temat bardzo na czasie. Kiedyś nasi przodkowie i rodzice oddawali życie za Ojczyznę, a dzisiaj z przykrością należy stwierdzić, że „Honor” i „Ojczyzna” dla niektórych/wielu często pozostaje sloganem.

Myślę, że dla prof. Kazimierza Denka, który jako dziecko przeżył syberyjskie lagry, *Święta miłości kochanej Ojczyzny* (I. Krasicki), *Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba ...* (C.K. Norwid), *Najdroższy wyraz: Ojczyzna* (J. Kasprówic) – książka ta stanowi posłanie dla mieszkańców ziemi nad Wisłą, abyśmy poczuli się Polakami. Bogactwo znaczenia i skalę uczuć związanych z wartością Ojczyzna dobrze oddaje ciekawe dobranie i zestawienie wierszy, wzbogacone o myśli i uczucia Profesora. Świadczy to nie tylko o doskonałej znajomości literatury, ale także o umiejętności jej wartościowania. W starożytności Kleantes tłumaczył, że „[...] myśl przeciskająca się przez mnogie rymy poezji wylatuje z większym impetem i wstrząsa o wiele potężniej”. Tak też oddziałują na czytelnika zamieszczone w pracy wiersze o Ojczyźnie.

Czy dalej może być tak, że pojęcie Ojczyzna odmiennie jest tylko okazjonalnie podczas uroczystości wojskowych, a w życiu codziennym wypierane jest przez gry komputerowe, przekaz satelitarny, globalizm i postmodernizm, stając się dla wielu abstrakcją. Sądzę, że cały ten rozdział można potraktować jako scenariusz do organizowania przez uczniów wieczornic służących budzeniu uczuć patriotycznych. Może to stanowić doskonały przykład nauczania zintegrowanego z zakresu języka polskiego, historii i WOS-u. Bez wytworzenia związku emocjonalnego trudno będzie nakłonić obywateli do jedności i bezgranicznego poświęcenia się dla Ojczyzny w momentach zagrożeń.

Logicznym następstwem tych rozważań jest rozdział szósty pt. *Nośnik wartości*, poświęcony językowi. Już starożytny filozof i myśliciel chiński Konfucjusz (551–479 r. p.n.e.) głosił: „Żeby naprawić świat, najpierw trzeba poprawić język”; a w innym miejscu – „Jeżeli język nie jest poprawny, mowa nie znaczy, co ma znaczyć. Jeśli mowa nie znaczy tego, co

ma znaczyć, nie będzie zrobione to, co ma być zrobione, a wtedy moralność i wszelka sztuka ulegają zepsuciu i sprawiedliwość zejdzie na manowce [...]". Przysłuchując się mowie naszej młodzieży w miejscach publicznych często można powiedzieć – to ona nic nie zna, to same wulgaryzmy; ba coraz częściej słychać polską „łacinę” z ust ludzi uważających się za kulturalnych. Wulgaryzmy okraszone nowomową zakłócają nie tylko komunikację, ale wyjąławią przekaz z treści kulturalnych, edukacyjnych i wartości. Odpowiedź na pytanie „Co zrobić, aby język dobrze służył komunikowaniu się Polaków?”, stanowi treść tego rozdziału.

Pracę zamyka rozdział *Wartości a edukacja nauczycieli*. Aktywność zawodowa współcześnie kształconych nauczycieli przypadnie na pierwsze ćwierćwiecze XXI stulecia, w którym prawdopodobnie dokona się istotna zmiana warunków społeczno-politycznych, naukowo-technicznych, ekonomiczno-gospodarczych, kulturalno-edukacyjnych. Realizacja dewizy edukacji XXI w.: „[...] rozumieć świat – kierować sobą”, określa potrzebę kształtowania stosunku poznawczego do otaczającej rzeczywistości oraz zdolność egzystencjalną do sterowania własnym życiem pobudzaną przez wartości. Stąd kształcenie umiejętności myślenia kategoriami przyszłości urasta – jak pisze Kazimierz Denek – do podstawowego zadania edukacji nauczycieli.

Reforma systemu oświaty w Polsce z dniem 01.09.1999 r. stała się faktem, a w kształceniu nauczycieli niewiele się zmieniło. Zadania jakie stawia edukacja jutra, wymagają nowych kompetencji nauczycieli, zmuszają do opracowania nowego modelu kształcenia nauczycieli, który wyposaży ich w wartościującą wiedzę generatywną, ujmującą świat w sposób holistyczny. Wiele wskazówek teoretyczno-praktycznych urzeczywistnienia tego postulatu można znaleźć w czternastu podrozdziałach zamykających pracę, a w tym m.in. standardy kompetencji zawodowych nauczycieli, aksjologiczny fundament w edukacji nauczycielskiej, formy i treści doskonalenia zawodowego nauczycieli. Znajdujemy tutaj klarowną wizję przekształcenia nauczyciela z „przekaznika wiadomości do zapamiętania” w „przewodnika ucznia po meandrach wiedzy i życia”.

Czytając tę książkę – myśli powracają do dwóch wcześniejszych wspaniałych prac Profesora, *Wartości i cele edukacji szkolnej*, Poznań–Toruń 1994 i *O nowy kształt edukacji*, Toruń 1998, układających się w jedną całość. W pierwszej z tych książek zawarta jest pewna refleksja, a właściwie żal wyrażony przez wybitnego poetę angielskiego T.S. Eliota o zagubieniu wiedzy pośród informacji i zatracenie mądrości w wiedzy.

Myślę, że cenną cechą recenzowanej tutaj książki prof. Kazimierza Denka jest, oprócz bogatej warstwy informacyjnej i poznawczej, zawarta w niej mądrość. Wyraża się ona w umiejętności obserwacji otoczenia współczesnego świata i przemian dokonujących się w nim, w dostrzeganiu wątpliwości młodzieży „jak żyć – kim być”; w doskonałym połączeniu wiedzy z różnych dziedzin, przetworzeniu jej i nadaniu sensu i znaczenia; w chęci dostrzegania piękna i czynienia dobra, po to, aby ukazać humanistyczne wartości sensu życia.

Ogromna wiedza pedagogiczna Autora, znakomitego krajoznawcy i turysty, wsparta doskonałą znajomością ojczystej literatury i umiłowanie polskiego krajobrazu i kultury, a także bogatymi przeżyciami osobistymi, zaowocowały wspaniałym dziełem. Dzieła tego nie można przeczytać, to trzeba przeżyć. Wartości poznawcze tej pracy są niepodważalne, ale jej walorem jest pobudzanie do refleksji, wywoływanie przeżyć, a tym samym rozwijanie inteligencji emocjonalnej tak potrzebnej dzisiejszemu człowiekowi.

Książka ta wychodzi nie tylko naprzeciw wyzwaniom reformującej się polskiej szkoły, ale założenia reformy wypełnia konkretną treścią. Niewątpliwie przyczyni się do zmiany filozofii myślenia o edukacji. Adresowana jest do szerokiego kręgu Czytelników, a język i styl czyni ją lekturą interesującą zarówno dla pedagogów, zajmujących się problemami wychowawczymi naukowo, jak i rodziców, którzy całą praktykę wychowawczą realizują intuicyjnie, doświadczonych nauczycieli, studentów pedagogiki i kierunków nauczycielskich, administratorów i samorządowców. Wielką sztuką Autora jest jakże trafne, a zarazem proste sformułowanie wielu myśli, nowych tez. W pracy zawarta jest mądrość doświadczonego pedagoga, wielkiego humanisty i patrioty, doskonałego erudyty i zakochanego w polskim krajobrazie wytrawnego turysty.